PROTOKÓŁ NR XIX/2013
SESJI RADY GMINY W ŁOPUSZNIE
odbytej w dniu 29 stycznia 2013 roku

W Sesji uczestniczyło 13 radnych oraz osoby zaproszone zgodnie z załączoną listą obecności.

Otwarcia obrad Sesji dokonała Przewodnicząca Rady Gminy Pani Danuta Łukasik, która powitała zebranych radnych, Komendanta Komisariatu Policji w Strawczynie podinsp. Tomasza Pastuszkę, Radnego Powiatowego jednocześnie Członka Zarządu Pana Jacka Barańskiego, Wójta Gminy Łopuszno Pana Zdzisława Oleksiewicza oraz Panią Skarbnik Barbarę Kluk, Kierownik Ośrodka Sportowo-Wypoczynkowego, dyrektorów poszczególnych placówek szkolnych, Prezes Wandę Nowak, sołtysów i wszystkich mieszkańców obecnych na Sesji. Powitała także przedstawicielki firmy szkoleniowej Creator, oraz osoby już uczestniczące w szkoleniach prowadzonych przez tę firmę.

Na podstawie listy obecności radnych Pani Przewodnicząca stwierdziła quorum, w wyniku czego mogą być podejmowane prawomocne uchwały (obecnych 13 radnych).
Następnie Pani Przewodnicząca odczytała proponowany porządek obrad Sesji:
1. Otwarcie obrad Sesji i stwierdzenie quorum.
2. Wybór sekretarza obrad Sesji.
3. Przyjęcie porządku obrad Sesji.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniej Sesji Rady Gminy.
5. Informacja Przewodniczącego Rady Gminy w Łopusznie z działalności za okres między Sesjami.
6. Informacja Wójta Gminy Łopuszno z pracy za okres między Sesjami.
7. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Łopuszno na lata 2013-2022.
8. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Łopuszno na 2013 rok.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu konsolidacyjnego zaciągniętego na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów.
10. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2013.
11. Podjęcie uchwały w sprawie określenia stawek dotacji przedmiotowej dla Samorządowego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Łopusznie.
12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie Gminy Łopuszno do projektu pn. „Kielecki Obszar Funkcjonalny".
13. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska w sprawie wyodrębnienia w grupie obszarów funkcjonalnych regionu świętokrzyskiego Kieleckiego Obszaru Funkcjonalnego.
14. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazw ulicom.
15. Interpelacje radnych.
16. Odpowiedzi na interpelacje radnych.
17. Sprawy różne.
18. Zakończenie obrad Sesji.

Ad. 2. Na sekretarza obrad Sesji radni zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami jednogłośnie (13 głosów „za") wybrali radnego Grzegorza Janiszewskiego.

Ad. 3. Radna Włodarczyk wniosła o zmianę porządku obrad. Zaproponowała aby pkt. 9 (Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu konsolidacyjnego zaciągniętego na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów) przenieść przed pkt. 7 (Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Łopuszno na lata 2013-2022). Radni nie zgłosili więcej uwag do proponowanego porządku obrad Sesji. Przewodnicząca poddała pod głosowanie zmieniony porządek obrad, który w wyniku głosowania został jednogłośnie przyjęty.

Ad. 4. Przewodnicząca zapytała, czy do protokołu z poprzedniej Sesji Rady Gminy radni mają uwagi bądź wnioski. Ponieważ uwag ani wniosków nie zgłoszono, Przewodnicząca poddała pod głosowanie przyjęcie protokołu z ostatniej Sesji. W wyniku głosowania protokół przyjęto jednogłośnie.

Pani Przewodnicząca poinformowała, że w dzisiejszej Sesji uczestniczy Komendant Komisariatu Policji w Strawczynie podinsp. Tomasz Pastuszka, któremu w tym momencie udzieli głosu.

Pan Komendant poinformował, że na początek chętnie odpowie na wszelkie pytania.

Głos zabrał radny Janiszewski, poprosił o przywrócenie porządku na drodze w stronę Wiernej i Fanisławic. Wyjaśnił, że na tej drodze jest zakaz ruchu samochodów ciężarowych ale nie jest on przestrzegany. Radny powiedział, że od 6 lat zgłasza ten problem kolejnym Komendantom, ale sprawa nie została załatwiona. Dodał, że droga była remontowana, ale nie pod transport ciężarowy. Zwrócił uwagę na fakt, że jeżeli droga zostanie zniszczona, a jest już w złym stanie, gmina będzie musiała współfinansować z Powiatem jej remont.

Pan Komendant odpowiedział, że z zakazem ruchu samochodów ciężarowych w tym przypadku nie jest sprawa jasna gdyż zgłaszane mu było przez policjantów, że z jednej strony jest zakaz wjazdu, a z drugiej nie ma. Ponadto policja nie jest w stanie postawić policjanta aby cały czas kontrolował przejazd tą trasą. Nadmienił, iż policjanci mają wydane odpowiednie dyspozycje w tej sprawie, przeprowadzają kontrole.

Radny Sornat zwrócił się do Komendanta mówiąc, że sytuacja jest nie do załatwienia, brak jest znaków. Przypomniał, że droga była remontowana, ale nie była przystosowana na takie obciążenie. Dodał, że takie odcinki drogi można robić, ale nie tam gdzie jeżdżą samochody ciężarowe!

Komendant poinformował, iż w związku z likwidacją posterunku Policji w Łopusznie, wszelkie obowiązki zapewnienia bezpieczeństwa na terenie naszej gminy przejął Posterunek w Strawczynie. Obiecał, że policjanci będą się często pojawiali na terenie naszej gminy, będą też zabezpieczali imprezy. Stwierdził, że mieszkańcy nic nie stracą na braku posterunku. Poinformował, że nowymi dzielnicowymi zostali Kamil Mróz i Kamil Górecki.

Pan Komendant podał czynny całą dobę numer telefonu do radiowozu (723-192-231), na który można zgłaszać wszelkie sprawy.

Radny Staszczyk spytał, czy jest możliwość dzwonienia bezpośrednio do dzielnicowych?

Komendant odpowiedział, że nie ma takiej możliwości gdyż dzielnicowi nie posiadają telefonów służbowych, przypomniał, aby dzwonić na numer telefonu do radiowozu. Podał również telefon stacjonarny do Komisariatu w Strawczynie - (041) 349 36 97.

Pani Przewodnicząca poinformowała, że zostało jej zgłoszone zdarzenie w miejscowości Piotrowiec. W nocy ok. godziny 24 w polach stał bus i kręciło się kilka osób. Jeden z mieszkańców uznał, iż zachowanie tych ludzi jest nienaturalne, zadzwonił na policję aby ten fakt zgłosić. Niestety policja nie przyjechała. Pani przewodnicząca spytała, czy w takiej sytuacji wezwanie policji jest uzasadnione i czy policja powinna przyjechać i sprawdzić sytuację.

Komendant odpowiedział, że w takiej sytuacji patrol policji powinien przyjechać. Dodał, że bardzo prosi o wszelkie informacje w podobnych sprawach. Nadmienił, że obecnie ujawniła się grupa okradająca mieszkania, a takie zgłoszenia mogą pomóc w zatrzymaniu.

Radny Smolarczyk spytał co z budynkiem po posterunku policji?

Komendant odpowiedział, że to nie on o tym decyduje. Decyzje podejmie Komendant Miejski, który już rozmawiał z Panem Wójtem w tej sprawie. Poinformował, że dla bezpieczeństwa został uruchomiony dodatkowy patrol policji w soboty po godzinie 16.00.

Pani Przewodnicząca oddała głos Pani Joannie Cieślik z firmy szkoleniowej Creator, która przedstawiła ofertę bezpłatnych szkoleń zawodowych skierowanych do rolników

i domowników rolników. Pani Joanna Cieślik poinformowała, że szkolenia organizowane są na terenie Ośrodka Sportowo-Wypoczynkowego w Łopusznie oraz są współfinansowane przez Unię Europejską. Poinformowała, że trwa nabór na szkolenie cukiernik/piekarz. Poprosiła o przekazanie informacji o szkoleniach osobom zainteresowanym. Dodatkowo poinformowała, że osoby uczestniczące w szkoleniu przygotowały na dzisiejszą Sesję słodki poczęstunek, próbkę tego czego można się nauczyć na kursach. Poprosiła, aby częstować się wypiekami.

Pani Przewodnicząca zarządziła 10 min. przerwę na degustacje wypieków.

Ad. 5. Przewodnicząca Rady Gminy Pani Danuta Łukasik przekazała Radzie informację z działalności między Sesjami. Poinformowała radnych, iż uczestniczyła wraz z Panem Wójtem m.in. w:

- „Sylwestrze pod Gwiazdami",
- spotkaniu z ludźmi kultury w Ośrodku Sportowo-Wypoczynkowym w Łopusznie,
- 13 stycznia w „21 finale WOŚP" zorganizowanym w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Łopusznie gdzie zebrano ponad 30 tys. zł,
- uczestniczyła we wszystkich posiedzeniach Komisji,
- Studniówce w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 5 w Łopusznie,
- uczestniczyła w balu karnawałowym zorganizowanym przez „Łopuszański Klub Sportowy", wyjaśniła, że jest to nowy klub sportowy, który powstał na terenie gminy. Prezesem jest Pan Krzysztof Soboń, zastępcą Pan Bonifacy Sornat, sekretarzem Pan Picheta.
- 22 stycznia uczestniczyła w uroczystej Sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego połączonej z Radą Miasta,
- 28 stycznia w Sesji Powiatu Kieleckiego.

Przewodnicząca podziękowała dyrektorowi Zespołu Szkół im. Jana Pawła II, Panu Krzysztofowi Kumańskiemu oraz wszystkim odpowiedzialnym za przygotowanie „21 finału WOŚP" na terenie Łopuszna. Podziękowała radnym za czynny udział w tej szczytnej sprawie.

Na zakończenia przypomniała radnym o składaniu oświadczeń majątkowych dodała, że PIT-y zostały rozdane.

Ad. 6. Wójt Gminy Pan Zdzisław Oleksiewicz złożył Wysokiej Radzie informację z pracy za okres między Sesjami. Oznajmił, iż brał udział w tych wydarzeniach co i Pani Przewodnicząca. Uczestniczył min w „Spotkaniu z ludźmi kultury". Wyjaśnił, że wcześniej spotkanie to było organizowane jako spotkanie osób starszych i samotnych, dodał, że zainteresowanie tego typu spotkaniami było małe mimo oferowanego dowozu. Wyjaśnił, iż w obecnej formie na spotkanie nadal zapraszane są osoby starsze i samotne, a Koła gospodyń, zespoły muzyczne i ogólnie „ludzie kultury" uprzyjemniają i uświetniają tę imprezę. Pan Wójt poinformował, że uczestniczył także w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy - imprezie mającej swoją renomę, organizowanej od lat ze znakomitym skutkiem finansowym. Dodał, że kwota w tym roku zebrana porównywana jest z kwotami zebranymi w niektórych powiatach. Podziękował pracownikom, dyrektorowi, nauczycielom oraz wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania w szkole po raz kolejny finału WOŚP. Następnie Pan Wójt nadmienił, że brał również udział w posiedzeniach Komisji Rady Gminy, na których przede wszystkim debatowano na temat budżetu. Stwierdził, że radni mieli swoje sugestie, znaleźli środki na określone dotacje. Pan Wójt przypomniał, że wynikła potrzeba znalezienia środków finansowych na dotacje dla Ośrodka Zdrowia na zakup pieca centralnego ogrzewania, gdyż dotychczasowe urządzenie generuje wysokie koszty ogrzewania. Dodał, że radni wprowadzili w projekcie budżetu pewne zmiany, które zostały uznane przez większość Rady za sensowne, a Pani Skarbnik uwzględniła te zmiany w ostatecznym kształcie budżetu.

Pan Wójt przypomniał, że padło pytanie o budynek po posterunku policji. Poinformował, że odbył rozmowę w tej sprawie z Komendantem Miejskim policji, a budynek został wyceniony przez policję na kwotę 340 tys. zł. Pan Wójt wyraził opinie, iż jego zdaniem cena jest za wysoka, dodał, że będzie wnosił o pomniejszenie tej kwoty o środki jakie gmina inwestowała w budynek podczas przeprowadzanego remontu (ocieplenie budynku, wymiana okien). Nadmienił, iż istnieje możliwość rozłożenia spłaty na 4 lata, oraz jest gwarancja, że wszystkie pieniądze uzyskane ze sprzedaży budynku będą wykorzystane na naszym terenie na wyposażenie i wspomaganie pracy policji. Pan Wójt zapewnił, że będzie się starał wynegocjować jak najniższą kwotę i najkorzystniejsze warunki przejęcia budynku, bo budynek jest potrzebny. Nadmienił, że będzie na bieżąco Radę informował o etapach negocjacji.

Pan Wójt powiedział, że w związku z tym, że zima zaatakowała, podjęte zostały działania zapewniające przejezdność dróg. Poinformował, iż w związku z tym były dwie interwencje mieszkańców, z których jedna (dotycząca miejscowości Piotrowiec) była bezzasadna, nie było podstaw do interwencji. Pan Wójt nadmienił, że nie da się odśnieżyć wszystkich dróg w dwie godziny jak śnieg mocno sypie. Dodał, że odśnieżanie wjazdu na posesje nie jest zadaniem własnym samorządu. Nadmienił, że wszyscy dokładają starania o to by akcja odśnieżania była szybka, sprawna i sensowna.

Pan Wójt powiedział, że dobrze, że atak zimy zszedł się z terminem ferii zimowych co spowodowało, że nie ma problemu z dowozem dzieci do szkół. Dodał, że młodzież w czasie ferii ma zapewnioną możliwość korzystania z obiektów sportowych. Nadmienił, że odbył się turniej w piłkę nożną gdzie Pan Wójt ufundował puchary. Stwierdził, że nie wszystkie dzieci wyjeżdżają w czasie ferii, a tym które zostały dyrektorzy szkół i nauczyciele zapewnili feryjny wypoczynek.

Pani Przewodnicząca powiedziała, że dużo ciepłych słów padło już podczas Sesji w stosunku do Zespołu Szkół Jana Pawła II, dodała, że szkoda że nie uczestniczy w Sesji dyrektor tej placówki gdyż w szkole trwa wywiadówka i Pan dyrektor Kumański tam pełni swoje obowiązki.

Pan Wójt poinformował, iż w czwartek odbędzie się w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Łopusznie dzień Babci i Dziadka. Dodał, że również w czwartek, przy udziale Pana Szymona Jarzyny, zorganizowane zostanie spotkanie z trenerem Bogdanem Wentą oraz z częścią zespołu „Vive-Targi Kielce", na które serdecznie wszystkich zaprasza.

Pani Przewodnicząca poprosiła Panią Skarbnik o odczytanie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Łopuszno na lata 2013-2022 oraz w sprawie projektu budżetu Gminy Łopuszno na 2013 roku.

Pani Skarbnik odczytała opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie WPF (opinia stanowi załącznik do protokołu).

Pani Przewodnicząca poinformowała, że w projekcie uchwały w sprawie nadania nazw ulicom, na prośbę mieszkańców zmieniono nazwę jednej z ulic z proponowanej nazwy „Podstawiec" na „Stawowa". Następnie Pani Przewodnicząca poinformowała, że spotkała się z zapytaniem „co się dzieje, że gmina Łopuszno ma nie istnieć jako gmina", oraz że mogłaby dołączyć do Strawczyna. Powiedziała, że nie wie skąd się takie pogłoski biorą niemniej jednak są bardzo rozpowszechniane. Pani Przewodnicząca stwierdziła, że może to być zwykła złośliwość. Dodała, że jest projekt prezydencki przewidujący łączenie się, współpracę niektórych gmin we współfinansowaniu jakichś zadań. A wszystko po to by mogły wykonywać większe inwestycje wspólnie. Nadmieniła, że w projekcie prezydenckim jest też mowa o Starostwach, poinformowała, że wczoraj Przewodniczący Powiatu Pan Józef Szczepańczyk o tym informował i mówił, że jest to bardzo niepokojące, że są propagowane i rozpowszechniane kwestie, które nie weszły jeszcze w życie i na razie nie wiadomo jeszcze czy ujrzą światło dzienne. Poinformował, że w projekcie ustawy jest zapis, że Starosta będzie

wybierany przez Radę, nie będzie członków zarządu, będzie miał tylko swojego zastępcę, niekoniecznie z radnych, może to być zastępca w ogóle z zewnątrz. Pani Przewodnicząca powiedziała, że o tym się mówi i możliwe, że to pytanie o likwidację naszej gminy, które do niej dotarło, mogło wynikać z docierających niejasnych informacji, które ktoś usłyszał, dalej powtórzył i stworzyła się nieprawdziwa plotka.

Pani Przewodnicząca powiedziała, że jest winna powiadomienia całą Radę, że Rada Powiatu to rada ugrupowań, a w sprawie budżetu każdy wypowiedział się wedle swojego klubu, że budżet na 2013 rok jest trudny. Radni zdając sobie sprawę z problemów, mówili że pracowali w komisjach, wnosili zmiany do projektu budżetu i każdy z klubów opowiedział się że będzie głosował, za przyjęciem tego budżetu. Tak też się stało, wszyscy jednogłośnie zagłosowali za przyjęciem budżetu. Przewodnicząca przypomniała, że na sali jest obecny radny Powiatu Kieleckiego i zachęciła, aby korzystając z jego obecności zadawać mu pytania.

Ad. 7. Radna Włodarczyk stwierdziła, że w sprawie kredytu konsolidacyjnego stanowisko nie zostało zajęte podczas Komisji, w których uczestniczyła. Dodała, że ona nadal jest przeciwna zaciąganiu tego kredytu. Wyraziła opinię, iż gmina udusi się biorąc ten kredyt. Dodała, że dziwi ją fakt, że do tej pory było prezentowane stanowisko, że naszej gminie nie jest potrzebny kredyt konsolidacyjny, a tu nagle kredyt jest niezbędny. Nadmieniła, że gmina nie będzie mogła pozyskać środków finansowych z UE, bo nie będzie gminy stać, aby dołożyć coś od siebie. Radna powiedziała: „nastąpi stagnacja, a jeżeli zatrzymamy się w miejscu, to w perspektywie lat będziemy się cofać, bo inne gminy będą szły do przodu". Dodała, że jeżeli kolejne lata będą ciężkie, to grozi to załamaniem wielu instytucji. Dodała, że to, co na Komisjach przed Sesja było omawiane momentami gwałtownie, kiedy radni chcieli ściągnąć jakieś kwoty z budżetu poszczególnych jednostek może być niewystarczające, nadmieniła, że nie chce być złym prorokiem ale może dojść za lat 3 czy 4 do tego, że niektóre z tych jednostek będą musiały być zlikwidowane, bo nie będzie gminy stać aby je utrzymać. Dodała, że wszyscy radni widzieli jakie są koszty utrzymania wszystkich instytucji i to nieprawda, że tylko oświata pożera budżet. Na zakończenie wypowiedzi radna powtórzyła swoje zdanie, że kredyt to wielki błąd i dodała, że radni zdecydują.

Pani Skarbnik poinformowała, że kredyt nie wywołuje żadnych negatywnych skutków, przypomniała, że ten kredyt ani nie zmniejsza ani nie zwiększa długu, a projekt uchwały o kredycie konsolidacyjnym jest propozycją RIO.

Pan Wójt odnosząc się do wypowiedzi radnej powiedział, że przed chwilą wszyscy usłyszeli, że jeżeli gmina weźmie ten kredyt to się udusi, a według niego będzie zupełnie odwrotnie, dodał również, że nawet jak radni podejmą dziś tę uchwałę, to gmina wcale nie musi brać kredytu! Samo podjęcie uchwały nie jest zaciągnięciem kredytu. Sam kredyt powoduje wydłużenie terminu spłaty kredytu i jest wyjściem naprzeciw propozycjom RIO. Wyjaśnił, że kredytem konsolidacyjnym zostaną zapłacone dotychczasowe zobowiązania a okres spłaty kredytu konsolidacyjnego będzie wydłużony i o pewne odsetki spłata zadłużenia będzie wyższa, ale „coś za coś". Dodał, że nie ma dyskusji z bankami, że one zrobią coś za darmo. Przypomniał, że kredyt jest wyjściem naprzeciw propozycjom Regionalnych Izb Obrachunkowych, których działania są z inspiracji Ministerstwa Finansów. Dodał, że sytuacja w jakiej znajduje się nasza gmina nie jest nadzwyczajna, są gminy, które przekroczyły 60 %, a są też gminy dużo bogatsze od naszej gdzie zadłużenie jest podobne. Przypomniał, iż RIO wychodzą naprzeciw oczekiwaniom samorządów i właśnie możliwość zaciągnięcia kredytów konsolidacyjnych jest nawet lekko wmuszana przez RIO. Dodał, że dzieje się tak po to, aby w obliczu tych pieniędzy, które mają spłynąć z Unii Europejskiej w latach kolejnych, samorządy mogły przy pomocy kredytu poszerzyć możliwość korzystania z funduszy europejskich. Pan Wójt wyraził opinię, że „zadusimy się" jeżeli uchwała ta nie

zostanie podjęta, bo nie będzie w przyszłości możliwości zaciągnięcia kredytu konsolidacyjnego. Zapewnił, że jest odwrotnie niż uważa Pani radna. Dodał, że Pani radna nie przedstawiła żadnego dowodu na „zaduszenie się" w przypadku podjęcia kredytu. Pan Wójt powiedział, że on przedstawił dowód: „bierzemy kredyt konsolidacyjny spłacamy nim zobowiązania za lata 2014-2016, mamy sytuacje klarowną, bo nie musimy przez te lata spłacać odsetek, nie musimy spłacać rat i mamy środki na absorpcję pieniędzy unijnych". Wyjaśnił, że jeżeli tego nie zrobimy to będzie trzeba spłacać raty i odsetki i po spłatach okaże się, że na inwestycje mamy tyle co kot napłakał. Dodał, że ekonomiści w tym temacie wypowiadają się podobnie jak on. Odnosząc się do wypowiedzi radnej, że „szkoły i inne placówki", powiedział, że są to nieporównywalne pieniądze, gdyż na oświatę wydaje gmina 10 mln, a na te pozostałe placówki niecały 1 mln (GOK, Biblioteka, Ośrodek Sportowo-Wypoczynkowy oraz wszystkie świadczenia na kulturę i sport). Dodał, że nie twierdzi, że oświata jest nieszczęściem całym, bo tak nie jest. Nadmienił, że po przeprowadzeniu reform, po likwidacji niepotrzebnych szkół po uporządkowaniu tej sfery w obecnej chwili oświata funkcjonuje właściwie, a ponoszone nakłady finansowe są konieczne i niezbędne w świetle uregulowań prawnych, z którymi można dyskutować i zdaniem Pana Wójta trzeba dyskutować, bo przynoszą dużo szkody polskiej oświacie.

Radna Włodarczyk oznajmiła, że Pan Wójt w każdej jej wypowiedzi wyszukuje czegoś, czego nie powiedziała. Dodała, że odniesie się do kwestii, że według Pana Wójta nie przedstawiła dowodów. Radna powiedziała, że jej słowo przeciwko słowu Wójta. Nadmieniła, że nie twierdzi, że przedstawiła dowody, powiedziała, że przedstawiła tylko co się może stać. Poprosiła, aby nie przypisywał sobie Wójt, że dowody przedstawił, bo też nie, a to co powiedział, to tylko słowo. Dodała, że Wójt powiedział, że „bzdurą jest porównywać budżet, kwoty które pożera oświata i inne jednostki". Powiedziała, że ona nie odważyłaby się porównywać bo jeżeli jednostka kosztuje gminę prawie 500 tys. zł, a zarobku ma niecałe 50 tys. i resztę należy dołożyć i jeżeli druga jednostka kosztuje ponad 400 tys. zł, a zarobku ma niecałe 30 tys. i resztę musimy dołożyć to Pan porównuje szkoły do tego? Dodała, że szkoły to jest zupełnie coś innego. Wiadomo że kwota na utrzymanie szkół jest zupełnie inna, ale i liczba dzieci i osób które pracują jest inna. Dodała, że nie chodzi jej o to żeby w tym momencie cokolwiek likwidować. Stwierdziła, „Pan Wójt powiedział, że reforma szkół, którą przeprowadził uregulowała sprawę", a według radnej problemy finansowe są nadal i jeszcze narastają. Dodała, że bardzo zależy jej, aby nasza gmina się rozwijała i nigdy nie twierdziła, że ona upadnie.

Pani Skarbnik przypomniała stanowisko RIO w sprawie kredytu konsolidacyjnego. Odczytała radnym fragment z materiałów które otrzymała na szkoleniu.

Pan Wójt powiedział, że były trudności finansowe przed reformą oświaty i zgodził się że są obecnie. Przypomniał, że w międzyczasie na terenie gminy przeprowadzono inwestycje za 20 mln zł, wybudowano 64 km dróg, przebudowano rynek, przeprowadzono remont ośrodka zdrowia, aby pacjenci byli przyjmowani w godnych warunkach, a remont szkoły w której pracuje Pani radna spowodował, że obecnie ten budynek nie przypomina tego sprzed 6 lat, powstało boisko „orlik". Pan Wójt poprosił aby o tym nie zapominać bo jak nadal będzie Pani radna wypowiadać się w podobnym tonie, to Pan Wójt nazwie to czystą demagogią.

Pani Przewodnicząca poprosiła aby zakończyć tę wymianę zdań, bo ona niczego nie wnosi.

Radna Włodarczyk powiedziała, że musi odpowiedzieć, bo Wójt pomawia ją o demagogie. Stwierdziła, że Pan Wójt powinien być ostrożniejszy i nie mówić, że dzięki likwidacji szkół zrobił drogi czy ośrodek, bo na pewno nie zostało to zrobione z pieniędzy z oświaty. Nadmieniła, że na sali są pielęgniarki więc mogłyby powiedzieć o finansowaniu remontu Ośrodka Zdrowia, a Pani Przewodnicząca o finansowaniu budowy dróg. Dodała,

że nie twierdzi, że w szkole jest źle, ale dobrze tym bardziej nie jest, bo nadal jest wiele braków.

Radny Staszczyk stwierdził, że wystarczyło dokładne wysłuchanie wypowiedzi Pana Wójta, aby dowiedzieć się na czym polega proponowany kredyt, który jedynie wydłuży okres spłaty, a co za tym idzie będą wyższe odsetki. Stwierdził, że zadłużenie gminy jest wysokie, a będzie jeszcze wyższe tylko czas spłaty się wydłuży. Radny dodał, że propozycja kredytu konsolidacyjnego jest po to, że Rząd przedstawia super wizję, gdyż nie jest już aż taki długi termin do wyborów, teraz jak się okaże, że gminy duszą się, to będzie niezadowolenie społeczne, a co za tym idzie rządzący nie będą mieli szans na zdobycie dobrego wyniku w wyborach. Radny powiedział, że to o czym mówił tu Pan Wójt, a jeszcze więcej Pani Skarbnik, to jest dokładnie to samo i prowadzi do tego aby pokazać, że nie jest jeszcze tak źle. Przypomniał, że Pan Wójt mówił, że jest to potrzebne, aby mieć rezerwę na ewentualne inwestycje współfinansowane przez Unie Europejską. Radny przyznał w tym miejscu racje Panu Wójtowi, ale jednocześnie dodał, że byłby to argument gdyby rzeczywiście na terenie gminy próbowano coś zrobić. Dodał, że jak przeanalizuje się budżet, to widać jak pieniądze się rozpływają, ale o tym wypowie się przy głosowaniu nad kolejnymi uchwałami.

Radny Smolarczyk powiedział, że chce się odnieść do wypowiedzi Pana Wójta, że do oświaty gmina dokłada 10 mln, a do innych jednostek 1mln.

Pani Skarbnik powiedziała, że do oświaty dokładane jest 3 mln zł z budżetu.

Pan Wójt powiedział, że mówiąc 10 mln. miał na myśli całkowity koszt finansowania oświaty, nie dzielił tej sumy na subwencje i konieczną z budżetu dopłatę do subwencji.

Radna Włodarczyk przypomniała, że 7 mln wynosi subwencja oświatowa.

Radny Smolarczyk powiedział, że kredyt jest po to, że jeżeli jako gmina mielibyśmy się udusić to nie w 2016, a np. dopiero w 2020.

Pan Wójt stwierdził, że ma nadzieje, że nasz rząd to ludzie poważni i odpowiedzialni, bo w tej chwil sytuacja samorządów jest fatalna, coraz nowsze obowiązki przerzucane są na samorządy, a za obowiązkami nie idą pieniądze na ich realizacje. Rząd musi coś z tym zrobić, a gmina nie może czekać z założonymi rękami aż coś się zmieni tylko musi być przygotowana na każdą sytuację. Pan Wójt powiedział, że nie ukrywa że „coś za coś" jedynie twierdzi, że lepszą alternatywą jest rozłożenie spłaty w czasie i poniesienie dodatkowych kosztów niż zaklinowanie się w bezczynności. Dodał, że jego obowiązkiem jest przygotować urząd do tego, aby nie tylko trwać i zarządzać, ale żeby przeprowadzać inwestycje, wychodzić naprzeciw potrzebom społeczeństwa, ulepszać infrastrukturę itd.

Pani Przewodnicząca poprosiła, aby zabierać głos krótko i na temat, gdyż wytworzona polemika jedynie przedłuża obrady.

Radna Włodarczyk powiedziała, że zgodziłaby się z wypowiedzią Pana Wójta, gdyby faktycznie zaoszczędzone pieniądze były przeznaczone na inwestycje. Radna powiedziała, że Pan Wójt powiedział, że „będziemy inwestować", stwierdziła, że „ my nie inwestujemy, bo jakie mamy te inwestycje? W Snochowicach?". Radna dodała, że już na Komisjach o tym mówiła: „Dla kogo jest ta inwestycja? Dla 5 kobiet ? Dla grupki pijaków ze wsi?". Dodała, że Pan Wójt mówi, że będzie teraz możliwość „zrobienia tam czegoś kosztem czegoś". Stwierdziła, że cały czas jest tak robione, bo np. teraz wyniknęła konieczność zakupu pieca i pieniądze musiały być przeniesione, tylko dziwnym trafem zdejmowane pieniądze są ze szkół, GOK-u, GOPS-u, z Ośrodka, a nie zdjęto z Gminy. Radna dodała, że Wójt powiedział „ kredyt skonsumujemy, stwierdziła, że obawia się, że ten kredyt nie pójdzie na inwestycje tylko na przejedzenie".

Pani Przewodnicząca poprosiła o wstrzemięźliwość w wypowiedziach, oraz o merytoryczną dyskusję na Komisjach, bo wtedy jest właściwy czas prac nad uchwałami, a na Sesji wytwarza się sytuacja gdzie słowo jest przeciwko słowu, a obecni prześcigają się kto więcej powie.

Pan Wójt powiedział, że skomentuje ta wypowiedz Pani radnej jedynie słowami: „Mój Boże".

Pani Przewodnicząca poddała pod głosowanie wniosek o podjęcie uchwały Nr XIX/120/2013 w sprawie zaciągnięcia kredytu konsolidacyjnego zaciągniętego na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów. Za przyjęciem uchwały głosowało 7 radnych, 5 „przeciw", 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania uchwała została podjęta większością głosów i stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 8. Pani Przewodnicząca poprosiła Panią Skarbnik o zabranie głosu w sprawie uchwały.

Pani Skarbnik powiedziała jakie dane zawarte są w wieloletniej prognozie finansowej oraz wyjaśniła krótko jak wygląda konstrukcja budżetu. Zwróciła uwagę na powiązanie Budżetu Gminy z wieloletnią prognozą finansową. Stwierdziła, że wszystko było omawiane na poszczególnych Komisjach, ale jeżeli radni mają jeszcze jakieś wątpliwości, to chętnie odpowie na wszelkie pytania. Poinformowała, że została wypracowana nadwyżka budżetowa i decyzją Rady będzie mogła być wykorzystana na różne cele. Pani Skarbnik zaproponowała, aby ta nadwyżka przekazana została na spłatę zadłużenia gminy.

Pani Przewodnicząca poddała pod głosowanie wniosek o podjęcie uchwały Nr XIX/121/2013 sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Łopuszno na lata 2013-2022. Za przyjęciem uchwały głosowało 8 radnych, 4 „przeciw", 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania uchwała została podjęta większością głosów i stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 9. Pani Skarbnik przedstawiła stanowisko RIO w sprawie projektu budżetu Gminy Łopuszno na 2013 rok. Budżet został zaopiniowany pozytywnie przez RIO (informacja załączona do protokołu).

Pani Przewodnicząca spytała, czy są jakieś pytania do Pani Skarbnik?

Radny Staszczyk odnosząc się do przyjętej uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Łopuszno na lata 2013-2022, zwrócił uwagę na kolumnę 18, proponując aby wrócić do lat wcześniejszych, gdzie procenty w tej kolumnie były mniejsze. Dodał, że prognoza została rozciągnięta na więcej lat i dlatego lepiej to wygląda, a gdyby nie była rozciągnięta na kolejne lata, to procenty byłyby wyższe. Radny powiedział, że mówienie że jest lepiej jest nie na miejscu, bo jego zdaniem jest gorzej. Przypomniał, że na Komisjach zaczęto szukać pieniędzy najpierw w Gminnym Ośrodku Sportowo-Wypoczynkowym, później w oświacie, GOK i GOPS co nie napotkało większych trudności i zabranie części pieniędzy z budżetów tych jednostek nie doprowadziło do niczego złego. Radny Staszczyk Przypomniał, że wnioskował, aby zaoszczędzone pieniądze zostały przekazane na współfinansowanie razem z Powiatem remontu, a raczej budowy drogi z Lasocina do Wólki, oraz drogi w Fanisławicach. Przypomniał, że wcześniej w budżecie na remonty dróg powiatowych była przeznaczona jedynie kwota 6 tys. zł. Nadmienił, że zaproponował, aby zdjąć 100 tys. zł z budżetu przewidzianego na remont dachu Urzędu Gminy. Propozycja ta spotkała się z aprobatą. Radny szukając dalszych oszczędności zauważył, że suma przewidziana na urząd opiewała na 2 mln 66 tys. zł, a z remontu zdjęto jedynie 100 tys. zł więc skierował prośbę do Pani Skarbnik, aby może tę kwotę uszczuplić. Przypomniał, że Pan Wójt zadeklarował, że sprawdzi o ile tę kwotę można, ale ostatecznie tego nie uczyniono. Radny przypomniał, że tłumaczono, że kwota przewidziana na urząd jest dokładnie oszacowana, konieczne jest zapewnienie pieniędzy na bieżące utrzymanie urzędu, na pensje, poruszono obowiązek zapewnienia funduszy na odprawy dla pracowników w związku z tym, że są w urzędzie pracownicy którzy osiągają wiek emerytalny. Radny stwierdził, że zawsze

można zrobić przesunięcia w budżecie jeżeli na coś by brakowało. Stwierdził, że nie dało się tego zrobić, bo zabrakłoby pieniędzy na pracowników, a to miałoby zły oddźwięk.

Pani Skarbnik powiedziała, że ona nie będzie ingerowała w paragrafy gdzie przewidziane są kwoty na wynagrodzenie, bo jest to podobna sytuacja jak w oświacie gdzie wszystko jest dokładnie wyliczone. Dodała, że kwestie wynagrodzenia i pochodnych wynikają z treści umów. Dodała, że póki co pracownicy pracują i nie wiadomo czy odejdą, w związku z czym konieczne jest zabezpieczenie funduszy na wynagrodzenia oraz na ewentualne odprawy.

Radny Staszczyk przytoczył dane ile w poszczególnych latach wynosiły kwoty przeznaczone w budżecie gminy na urząd: w roku 2006 przeznaczono kwotę ok. 1 mln. 400 tys. zł, 2007 r. – 1 mln 600 tys. zł, 2008 r. – 1 mln 900 tys. zł, 2009 r.– 2 mln 200 tys. zł, 2010 r. – 2 mln 200 tys. zł, 2011 r. – 2 mln 300 zł, 2012 r. - 2 mln 234, a na rok 2013 planowane jest około 2 mln 536 tys. zł. Radny Staszczyk spytał, czy bezrobotni są księgowani w tym roku w tym samym paragrafie co urząd Gminy?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że ani w tym roku, ani w ubiegłym bezrobotni nie byli księgowani przy urzędzie gminy.

Radny stwierdził, że w takim razie tylko osoby z dowozu są wliczone. Powiedział, że to tym gorzej, bo wówczas dochodzi jeszcze kwota 645 tys. zł co daje kwotę 3 mln 200 tys. zł.

Pani Skarbnik Przypomniała, że już zdjęte zostało z remontu dachu 100 tys. zł, stwierdziła, że skoro zostało tylko 100 tys. zł to też można było zdjąć. Przypomniała, że wkrótce należało będzie się zająć realizacją budżetu.

Radny Staszczyk przerwał wypowiedź Pani Skarbnik pytając: „co się stało, że w ciągu 6 lat koszty urzędu wzrosły z 1 mln 400 tys. zł, biorąc pod uwagę inflację, wzrosły w ubiegłym roku do kwoty 2 mln 200 tys. zł, a planowane na 2013 rok jest ponad 3 mln?". Radny powiedział, że należy zastanowić się nad wydawaniem pieniędzy oraz nad etatami, czy rzeczywiście potrzeba ich tyle i czy pensje pracowników muszą rosnąć.

Radny Janiszewski powiedział, że nad budżetem pracowały Komisje przez 3 dni. Spytał po co w takiej formie jest to robione skoro ostateczny kształt wypracowały Komisje pracujące ostatniego dnia? Przypomniał, że proponował aby wskazane przez radnych oszczędności przekazać na spłatę zadłużenia Gminy, a następnego dnia Komisja przeniosła to na drogi. Stwierdził, że wszyscy widzą, że jest kredyt tylko nie widzi radnych chętnych, aby pieniądze przekazać na zmniejszenie deficytu. Dodał, może radni by się choć raz pokusili o budżet bez deficytu?

Radny Smolarczyk zwracając się do swojego przedmówcy odpowiedział, że „dlatego nie na spłatę długu przekazano oszczędzone pieniądze, bo umowy są tak sporządzane z bankami, że odsetki trzeba będzie i tak oddać".

Pani Skarbnik stwierdziła, że można wcześniej kredyt spłacić.

Radna Włodarczyk odnosząc się do wypowiedzi radnego Janiszewskiego powiedziała, że należałoby się zastanowić aby Radni znali przed Sesją stanowisko innych Komisji. Radna odniosła się do sytuacji kiedy na Komisjach Oświaty i zdrowia szukane były oszczędności i skąd zdjąć pieniądze na wejście radna otrzymała wiadomości, że ze szkół, potem na Komisji w której radna uczestniczyła radni wspólnie stwierdzili, że z GOPS, GOK i Ośrodka Sportowo-Wypoczynkowego. Radna powiedziała, że właśnie przy tej ostatniej placówce Pan Wójt miał niesamowite opory, że wręcz radna chce zlikwidować ten Ośrodek, radna powiedziała że ona jedynie proponowała aby zdjąć troszeczkę z budżetu. Radna przypomniała, że Pan Wójt mówił aby mu wskazać skąd ma wziąć pieniądze, ale dodała, że to Pan Wójt wie najlepiej skąd można wziąć, bo ma dostęp do budżetu, a radnej jest blokowany dostęp do informacji. Radna Włodarczyk powiedziała, że nie można było zdjąć dużo z budżetów tych placówek, bo i budżety nie były duże, stwierdziła, że Pan Wójt mówi, że do oświaty dokłada 10 mln, skoro 7 mln to subwencja, więc dokłada z budżetu

3 mln do szkół i ich filii, a prawie 3 mln stanowią koszty Urzędu. Spytała, „czy to Pana nie razi". Radna powiedziała, że ani Pan Wójt, ani Pani Skarbnik nie wskazali, że można zdjąć pieniądze z urzędu. Stwierdziła, że radni o wielu rzeczach nie wiedzą oraz, że pewnie nie wiedzieli, że tyle kosztuje urząd gminy.

Pan Wójt odniósł się do środowej Komisji i powiedział, że akurat w środę nie był na posiedzeniu. Dodał, że Komisje obradują połączone wiec obraduje jednocześnie 10 radnych, taka jest wola radnych. Zwracając się do radnej przypomniał, że radna powiedziała że „zdjęliśmy ze szkół, po czym zdejmowaliśmy jeszcze z ośrodka, GOK, GOPS" stwierdził, że nic nie stało na przeszkodzie, żeby zdjęte pieniądze np. z GOK-u zadysponować z powrotem na szkoły. Pan Wójt powiedział: „to wasza wola, a nie moja". Dodał, że zaistniało nieporozumienie bo: „to Wy uchwalacie budżet, dokonujecie przesunięć, dokonujecie korekt macie pretensje, że coś się stało nie tak, podczas gdy Wy o tym decydujecie".

Pan Wójt powiedział, że jeżeli chodzi o urząd gminy to ma sumienie czyste bo ograniczył zatrudnienie pracowników, a np. w urzędzie Marszałkowskim zatrudnienie wzrosło o 80 %. Dodał, że w innych urzędach zatrudnienie rośnie lawinowo, a w naszym urzędzie poziom zatrudnienia zmniejszył się. Nadmienił, że jeżeli wolą radnych jest obniżenie kosztów utrzymania urzędu zachęca do składania propozycji. Dodał, że będzie wówczas zmuszony do podjęcia działań niezgodnych z prawem, czyli obniżenia wynagrodzenia wbrew prawu, zwolnienia pracowników niezgodnie z obowiązującymi przepisami, co spowoduje że pracownicy pójdą do sądu pracy, wygrają sprawy i będzie trzeba to wszystko co proponujecie odkręcać. Dlatego Pan Wójt będzie bronił pozycji w budżecie przeznaczonych na urząd oraz pozycji przeznaczonych na płacę w szkołach, bo tam jest wszystko precyzyjnie wyliczone co wskazała realizacja zeszłorocznego budżetu. Dodał, że poparciem tezy na bardzo szczegółowe prognozowanie, jest to, że budżet oświaty został wykonany w ponad 98,5 %. Pan Wójt powiedział, że wzrastają koszty we wszystkich dziedzinach, stwierdził, że radni widzą tylko wzrastające koszty w urzędzie w związku z czym zaapelował o obiektywizm. Odnośnie skonsumowania kredytu konsolidacyjnego powiedział, że to jak zostanie wykorzystany zależy od Rady. Poprosił, aby nie mylić konsumpcji z przejedzeniem, gdyż powiedział „skonsumowany" w sensie jak zostanie zagospodarowany przez gminę. Pan Wójt nadmienił, że nie ingerował w to jakie decyzje zajęły Komisje, a sam nie chce nigdy narzucać woli radnym.

Pani Przewodnicząca, zaapelowała do radnych o rozwagę. Dodała, że nie należy mieć pretensji do radnych, że zagospodarowali pieniądze na drogi, gdyż powiat ma przeznaczoną określoną sumę pieniędzy na remonty dróg, a jeżeli gmina dołoży do remontu to jest szansa na realizacje wspólnej inwestycji.

Radna Włodarczyk odniosła się do słów Pana Wójta „decyzja należy do Państwa". Spytała, czy radni nie wiedzą, że głosują tak czy inaczej, czy też jest inny powód. Dodała, że chciałaby wierzyć w to, że jest to suwerenna decyzja. Stwierdziła, że Pan Wójt nadal twierdząc, że pieniądze na szkoły można było oddać sugerował aby przenieść fundusze zdjęte z GOK-u nie zaproponował zdjęcia pieniędzy z urzędu. Dodała, że idea poszukiwania pieniędzy w budżecie miała na celu zmniejszanie deficytu, więc po co miałyby pieniądze z GOK-u znowu wrócić do szkół? Radna powiedziała, że aby idea była sprawiedliwa to do zmniejszenia deficytu powinien włączyć się też urząd gminy, a niestety się nie włączył. Dodała, że Pan Wójt był na Komisji w środę ale wyszedł wcześniej.

Pan Wójt oznajmił, że stanowczo protestuje przed stwierdzeniem radnej, że „decyzje radnych są niesuwerenne". Poprosił aby wstał radny na decyzje którego kiedykolwiek Pan Wójt próbował wpłynąć. (nikt nie wstał)

Radny Staszczyk kierując swoje słowa do radnego Janiszewskiego powiedział, że odnośnie dróg to szuka pieniędzy tam gdzie się da aby je przekazać na inwestycje. Dodał, że Powiat jest nauczony, że gminy współfinansują remonty dróg.

Pani Przewodnicząca stwierdziła, że widzi niezdrową sytuację prowadzącą jedynie do skłócenia. Odnośnie zdjęcia pieniędzy ze szkół wyjaśniła, że żadna szkoła na tym nie straci gdyż pieniądze są zabrane z remontów, a jeżeli w jakiejś szkole remont będzie konieczny to pieniądze zostaną przesunięte z budżetu. Dodała, że myśli że w Radzie są osoby rozsądne, które świadomie podejmują decyzję, zdając sobie sprawę z konsekwencji. Bo z niektórych wypowiedzi wynika, że tylko część radnych jest mądrych, a reszta tylko siedzi. Nadmieniał, że radni podejmują decyzje suwerennie.

Pani Przewodnicząca poddała pod głosowanie wniosek o podjęcie uchwały Nr XIX/122/2013 w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Łopuszno na 2013 rok. Za przyjęciem uchwały głosowało 8 radnych, 3 „przeciw", 2 radny wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania uchwała została podjęta większością głosów i stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 10. Pani Przewodnicząca zapowiedziała, że kolejną uchwałą, nad którą radni będą głosować będzie uchwała w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2013.

Radna Włodarczyk spytała o to co zdecydowały kolejno obradujące Komisje w sprawie projektu uchwały oraz o ewentualne zmiany w projekcie uchwały? Przypomniała, że podczas Komisji w której uczestniczyła toczyła się burzliwa debata na temat możliwości finansowania przedsięwzięć z „Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2013" i nie wszystkie wątpliwości radnych zostały rozwiane.

Pani Przewodnicząca wyjaśniła, że na kolejnych Posiedzeniach Komisji Rady Gminy wątpliwości radnych zostały rozwiane. Do projektu uchwały zostało dołożone objaśnienie w formie tabeli. Dodała, że Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (GKRPA) powiedziała, że nie ma większych przeciwwskazań, aby z programu finansować te zadania o które na poszczególnych Komisjach pytano, trzeba jedynie zwracać uwagę na to czy mieszczą się one w granicach programów profilaktycznych.

Pan Wójt przypomniał, iż w związku ze sprzecznymi wiadomościami w sprawie możliwości finansowania niektórych przedsięwzięć, zainteresował się jak taki program jest tworzony i realizowany w innych gminach. Przywiózł także z Gminy Strawczyn podobny program, aby pomóc radnym i członkom GKRPA dojść do konsensusu.

Radna Włodarczyk zwróciła uwagę na objaśnienia do programu odnośnie wydatków Zadanie 2, „udzielanie rodzinom, w których występują problemy alkoholowe pomocy psychospołecznej i prawnej, a w szczególności ochrony przed przemocą w rodzinie". nadmieniła, że jest tu przewidziana kwota 34 tys. zł - z czego na szkolenia przewidziane jest 3000 zł, materiały dydaktyczne 1000 zł, programy edukacyjne 1000 zł, opieka psychologiczna i prawna dla rodzin 500 zł, dofinansowanie pomocy specjalistycznej 500 zł. Radna spytała co to są za kwoty w stosunku do zapisanej w punkcie kolejnym kwoty 28 tys. zł przeznaczonej na wynagrodzenia? Radna powiedziała, że według niej 500 zł na opiekę psychologiczną i prawną to jest śmieszna kwota, bo komu można za to pomóc?

Pani Przewodnicząca powiedziała, że nie chce tu nikogo tłumaczyć, ale jeżeli chodzi o tę pomoc psychologiczną i prawną, to zawsze Komisja może przesunąć pieniądze z innego działu jeżeli taka potrzeba w ciągu roku by zaistniała, dodała że z porad prawnych zawsze można skorzystać w gminie u radcy prawnego. Pani Przewodnicząca powiedziała, że temat diet proponuje zostawić w spokoju bo członkowie GKRPA zawsze mogą powiedzieć, a czy radni to obradują za darmo? Dodała, że takie wytykanie jest nie na miejscu.

Radna powiedziała, że nie chodzi jej o same diety, a jedynie o relacje między kwotami, bo w dzisiejszych czasach przeznaczać 500 zł na jakieś zadanie to jest śmieszne.

Przewodnicząca Rady Gminy przypomniała, że Przewodnicząca GKRPA poinformowała radnych, że mając doświadczenia z lat poprzednich przypisując odpowiednie kwoty do poszczególnych działań wiedzieli już mniej więcej jakie kwoty są potrzebne.

Radna Włodarczyk spytała dlaczego na Sesji nie ma nikogo z GKRPA skoro poruszane są kwestie przez nich przygotowane.

Pani Przewodnicząca przypomniała, że wszystko było już uzgodnione na Komisjach. Nadmieniła, że w ostatnim dniu obradowania Komisji Rady Gminy, Przewodnicząca i członkowie GKRPA wzięli udział w posiedzeniu, podczas którego wszystkie niejawności zostały wyjaśnione, a radni byli usatysfakcjonowani i nie zgłaszali więcej uwag.

Głos zabrał Pan Józef członek Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przypominając, że on uczestniczy w Sesji. Poinformował, że przygotowany program i kwoty w nim przewidziane jest jedynie planem, a w trakcie jego realizacji, jeżeli nastąpi taka potrzeba, będzie można przesuwać odpowiednie kwoty do realizowanych zadań.

Radna Włodarczyk powiedziała, że ona tak nie sądzi i spytała Panią Skarbnik czy można przesunąć kwoty przewidziane na wynagrodzenie?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że można przesuwać fundusze tylko to leży w gestii Komisji. Dopowiedziała, że cały program jest ponumerowany zgodnie z załączoną tabelą można szybko zobaczyć czego dotyczy poszczególne zadanie. Dodała, że niektóre zadania nie są obligatoryjne dlatego kwota przewidziana na nie może być niższa. Wyjaśniła, że kwota na wynagrodzenie jest obligatoryjna i z jej obliczeń wychodzi, że dieta członka Komisji to niecałe 290 zł miesięcznie.

Pani Włodarczyk powiedziała, że to rozumie, ale ile pieniędzy w takim razie przypadnie w ciągu roku na jedno dziecko potrzebujące pomocy wspierania działaniami profilaktycznymi ? 50 zł?

Pani Skarbnik powiedziała, że według niej nie było brane pod uwagę ile jest takich dzieci.

Radna Włodarczyk spytała co brała Komisja pod uwagę skoro ma rozwiązywać problemy alkoholowe i narkomani rodzin w których są też dzieci? Radna powiedziała, że dla niej jest to nieproporcjonalne. Dodała, że kolejna kwota która ją zainteresowała to „zatrudnienie psychoterapeuty - 16 tys. zł".

Pani Skarbnik powiedziała, że tę kwotę należy podzielić przez 12 miesięcy i wychodzi 1333 zł brutto, od tego należy odjąć składki i podatek.

Radna Włodarczyk spytała ile pracuje dziennie psychoterapeuta? Powiedziała, że nie wie co na to radni, ale jej się to nie podoba. Dodała, że nie chodzi jej o to żeby zabrać diet, ale o proporcje między kwotami.

Pani Skarbnik powiedziała, że to wszystko leży w gestii Komisji.

Radna Włodarczyk ponownie spytała czy pieniądze przewidziane na wynagrodzenia można przesuwać na inne zadania?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że tak, ale to nie leży w gestii Rady, może o tym decydować tylko GKRPA. Wszystko zależy od potrzeby i zaistniałej sytuacji.

Radna Włodarczyk powiedziała, że gdyby przedstawiony program zobaczył przeciętny mieszkaniec i rodzina borykająca się z problem, to naprawdę by się głęboko zastanowili i skrytykowaliby „was" dlaczego to są tak małe kwoty. Radna powiedziała, że ona krytykować nie chce, chce jedynie dowiedzieć się dlaczego tak jest.

Pan Józef powiedział, że sam nie będzie się wypowiadał w imieniu całej Komisji, a Pani Przewodnicząca Komisji na pewno by lepiej potrafiła odpowiedzieć radnej.

Przewodnicząca Rady Gminy przypomniała, że Przewodnicząca GKRPA uczestniczyła w obradach Komisji Rady Gminy i wówczas odpowiedziała na wszystkie pytania.

Pan Józef zabrał głos aby, w związku z wyliczeniami kwot diet przeprowadzonymi przez Panią skarbnik, powiedzieć, że członek GKRPA „ na rękę" dostaje nie tyle ile podała Pani Skarbnik, a 214 zł.

Pan Wójt powiedział, że problem podziału środków w programie był omawiany na Komisjach. Dodał, że on ze swojej strony zrobił wszystko, przypomniał że GKRPA, jest niezależnym organem powoływanym w prawdzie przez Wójta, ale on nigdy nie uczestniczy w jej posiedzeniach, aby nie wywierać jakiegokolwiek nacisku. Są to decyzje Komisji. Poprosił Komisje, aby „dogadała się" z radnymi. Nadmienił, że przywiózł nawet taka samą propozycje Komisji z gminy sąsiedniej, żeby nasza Komisja i nasi radni mogli się z tamtymi rozstrzygnięciami skonfrontować. Dodał, że uważał, że osiągnięty został już konsensus bo tak go zapewniono. Oznajmił, że ma propozycję do Pani Przewodniczącej: „jedzmy z tym, bo Pani Włodarczyk będzie wszystko kontestować nawet jakbyśmy to wszystko ustalili, przyklepali 18 razy, to i tak będzie kontestacja".

Radna Włodarczyk powiedziała, że musi się odnieść do tej wypowiedzi. Stwierdziła, że nieładnie się w tym momencie Pan Wójt zachował, bo ona nikomu nic nie zarzuciła. Dodała, że skoro są materiały to należy nad nimi dyskutować. Dodała, że zadawała konkretne pytania i nie sądzi, aby obecny na sali członek Komisji czuł się z tego powodu urażony. Radna dodała, że ze względu na to, że nie na wszystkich Komisjach była obecna Przewodnicząca GKRPA, chce zgłosić wniosek formalny, że jeżeli radni maja materiały w danej sprawie to żeby na Sesji byli Przewodniczący czy Kierownicy, bo zawsze mogą wyniknąć do nich pytania.

Pani Przewodnicząca zwracając się do radnej Pani Katarzyny Włodarczyk powiedziała, że uważała do taj pory, że wszystko zostało już wyjaśnione. Dodała, że radna ma w szkole możliwość porozmawiania z Przewodniczącą Komisji, więc mogła dopytać. W kwestii materiałów, Przewodnicząca powiedziała, że wcale nie zmieniły się one dużo w stosunku do tych które radni mieli podczas omawiania projektu na Komisjach. Dołączone zostało jedynie objaśnienie w formie tabeli z zebranymi kwotami znajdującymi się w programie. Dodała, że dyskusja nad proponowanym programem była długa i szczegółowa. Radni otrzymali informacje o możliwościach przesunięć w programie w sytuacjach zaistnienia takiej potrzeby. W związku z powyższym Pani Przewodnicząca powiedziała, że nie widziała potrzeby kolejny raz wzywać Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.
Odnośnie przyjmowania lekarza powiedziała, że w budynku gminy jest do tego wydzielone pomieszczenie, znajduje się ono na parterze i jest oznaczone. Nadmieniła, że w tym momencie nie jest w stanie podać godzin w jakich przyjmuje lekarz, ale osobiście widziała, że są osoby, które korzystają z jego pomocy.

Pani Przewodnicząca poddała pod głosowanie wniosek o podjęcie uchwały Nr XIX/123/2013 w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2013. Za przyjęciem uchwały głosowało 9 radnych, 4 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania uchwała została podjęta większością głosów i stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 11. Pani Przewodnicząca poddała pod głosowanie wniosek o podjęcie uchwały Nr XIX/124/2013 w sprawie określenia stawek dotacji przedmiotowej dla Samorządowego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Łopusznie. Za przyjęciem uchwały głosowało 11 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania uchwała została podjęta większością głosów i stanowi załącznik do protokołu.

Ad.12. Pani Przewodnicząca zapowiedziała, że kolejnymi uchwałami, nad którymi radni będą głosować będą uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie Gminy

Łopuszno do projektu pn. „Kielecki Obszar Funkcjonalny" oraz uchwała w sprawie przyjęcia stanowiska w sprawie wyodrębnienia w grupie obszarów funkcjonalnych regionu świętokrzyskiego Kieleckiego Obszaru Funkcjonalnego.

Pan Wójt wyjaśnił powody podejmowania powyższych uchwał. Powiedział, że jest to inicjatywa Miasta Kielce i Starostwa Powiatowego, w której chodzi o to, aby stworzyć organizację gmin w połączeniu z Miastem Kielce by wspólnie móc korzystać z funduszy europejskich. Dodał, że są inwestycje potrzebne, a nawet konieczne, które obejmują znaczny obszar Powiatu kieleckiego i aby otrzymać dofinansowanie z funduszy europejskich na ich realizację potrzebne jest wspólne działanie. Dodał, że jest to poważne zadanie koordynowane przez Starostwo i jak widać w przedstawionym projekcie uchwały biorą w nim udział prawie wszystkie gminy powiatu kieleckiego bo: „razem można więcej". Pan Wójt dopowiedział, że przystąpienie do tego przedsięwzięcia nie pociąga za sobą wydatków finansowych. Dodał, że podjęcie uchwał jest potrzebne, aby uzyskać podmiotowość. Nadmienił, że współpraca gmin wzorowana jest na Skandynawii, gdzie takie grupy działają z powodzeniem.

Pani Przewodnicząca poddała pod głosowanie wniosek o podjęcie uchwały Nr XIX/125/2013 w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie Gminy Łopuszno do projektu pn. „Kielecki Obszar Funkcjonalny". Za przyjęciem uchwały głosowało 11 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania uchwała została podjęta większością głosów i stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 13. Pani Przewodnicząca poddała pod głosowanie wniosek o podjęcie uchwały Nr XIX/126/2013 w sprawie przyjęcia stanowiska w sprawie wyodrębnienia w grupie obszarów funkcjonalnych regionu świętokrzyskiego Kieleckiego Obszaru Funkcjonalnego. Za przyjęciem uchwały głosowało 11 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania uchwała została podjęta większością głosów i stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 14. Pani Przewodnicząca odczytała treść uchwały w sprawie nadania nazw ulic w obrębie miejscowości Łopuszno. Wyjaśniła dlaczego takie nazwy zostaną nadane. Poinformowała, że w załącznikach do uchwały znajdują się mapki na których widoczny jest bieg nowo nazwanych ulic.

Pani Przewodnicząca poddała pod głosowanie wniosek o podjęcie uchwały Nr XIX/127/2013 w sprawie nadania nazw ulic w obrębie miejscowości Łopuszno. Za przyjęciem uchwały głosowało 11 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania uchwała została podjęta większością głosów i stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 15. interpelacje radnych.

Radna Włodarczyk powiedziała, że przygotowała interpelacje na piśmie które już złożyła. Dodała, że postara się je krótko zreferować. Przypomniała, że w dalszym ciągu nie wie skąd się bierze na pismach symbol R.G. Interpelacje radnej:

- Interpelacja 1/2013 Wyjaśnienie dlaczego nierealizowany jest § 81 ust 5 Statutu Gminy Łopuszno.
- Interpelacja 2/2013 Prośba o odpowiedź dlaczego p. Przewodnicząca nie przekazała (w terminie do 15 listopada) Radzie Gminy projektu uchwały budżetowej.
- Interpelacja 3/2013 Dlaczego na stronie www nie ukazują się wszystkie protokoły? Radna dodała, że chodzi jej o protokoły Sesji Rady Gminy i Komisji Rady Gminy.
- Interpelacja 4/2013 Prośba o umożliwienie dostępu do Serwisu LEX UG Łopuszno lub zakup programu dla radnych Rady Gminy.
- Interpelacja 5/2013 Prośba o wyjaśnienie prawne dotyczące sformułowania użytego przez p. Wójta podczas Sesji – postępowanie jednoinstancyjne.

W tym momencie głos zabrał radca prawny, który odczytał wyrok Sądu na poparcie poprawności słów Pana Wójta.

- Interpelacja 6/2013 w związku z trudną sytuacją finansową gminy prośba o wyjaśnienie celowości podwyżki pensji pracowników UG w Łopusznie oraz średniej kwoty tej podwyżki?
- Interpelacja 7/2013 Prośba o wyjaśnienie czy w końcu grudnia 2012 r. były przyznanie nauczycielom nagrody Wójta ze specjalnego funduszu nagród. Podanie ilości i łącznej kwoty nagród.
- Interpelacja 8/20138. Prośba o przekazanie informacji dotyczącej realizacji w gminie funduszu sołeckiego w 2012 r.
- Interpelacja 9/2013 Prośba o przekazanie informacji dotyczącej w Gminie remontów szkół w 2012 r.
- Interpelacja 10/2013 Zapytania odnośnie projektu uchwały w sprawie skargi.
- Interpelacja 11/2013 Prośba o udostepnienie opinii radcy prawnego, którą przekazał Komisji Rewizyjnej.

Pan radca prawny powiedział, że opinia była ustna.

- Interpelacja 12/2013 Zapytanie dlaczego radna nie została powiadomiona o sposobie załatwienia skargi? I nie poinformowana o trybie odwoławczym.
- Interpelacja 13/2013 zapytanie do radcy prawnego w związku z jego wypowiedzią podczas posiedzenia Komisji Rewizyjnej (interpelacje stanowią załącznik do protokołu).

Pani Przewodnicząca powiedziała, że radna otrzyma odpowiedzi na wniesione interpelacje, choć już na wiele z nich odpowiedzi były udzielane ustnie. Interpelacji jest dużo, ale w przewidzianym terminie odpowiedzi zostaną udzielone.

Radny Smolarczyk zadał pytanie odnośnie gruntów z Józefiny do Zagórek, poprosił, aby Pan Wójt przekazał informacje po spotkaniu z Nadleśniczym gdyż nie otrzymał on żadnego pisma. Dodał również, że w Olszówce przystanek autobusowy jest nadal w fatalnym stanie. Przypomniał, że należałoby utwardzić przystanek w Józefinie. Ponowił także prośbę o wstawienie znaków informacyjnych „Józefina", na Wielebnowie i w miejscowości Czałczyn.

Radny Sornat oznajmił, że gdyby powiedział te same słowa co Pan Staszczyk to by po uszach dostał, bo jest zwykle atakowany choć niesłusznie.

Pan Wójt odpowiedział, że postara się to wyrównać.

Radny Sornat stwierdził, że krytyka powinna być, ale także w kierunku radnego Staszczyka. Dodał, że to dzisiejsze jego wystąpienie, jego interpelacja powstała właśnie przez to, że jest krytykowany. Powiedział, że się bardzo źle czuje w tej Radzie po czym odczytał swoją interpelacje, w której pyta dlaczego zdaniem swoim i zdaniem niektórych radnych jest krytykowany słowami, że jest współautorem budowy szkoły w Gnieździskach z rozmachem budowniczych katedr (interpelacja stanowi załącznik do protokołu). Radny po odczytaniu długiej interpelacji poinformował, że teraz chce przedstawić historie szkoły w Gnieździskach.

Pan Wójt powiedział, że nie ma takiej potrzeby, bo tę interpelacje ma na piśmie i radny nie musi wszystkiego czytać na Sesji.

Pan Wijas głośno oświadczył, że on chętnie posłucha radnego! Dodał, że bardzo chętnie wysłucha historii szkoły.

Pani Przewodnicząca, przypomniała, że nie udzielała głosu osobom z poza Rady. Poprosiła, aby nie krzyczeć na sali oraz poinformowała, że osoby uczestniczące w Sesji mogą zabierać głos w sprawach różnych.

Pan Wijas powiedział, że chce i będzie mówił.

Pan Wójt zwracając się do radnego powiedział, że ma tą interpelację przed sobą i że odpowie radnemu na piśmie, ale chciałby teraz zacytować jej początek „dlaczego moim zdaniem i zdaniem niektórych radnych zostałem skrytykowanym". Pan Wójt powiedział: „to

jest Pana zdaniem i nawet nie przytoczył Pan zdaniem których radnych". Pan Wójt powiedział, że jego zdaniem radny nie został skrytykowany, bo Pan Wójt stwierdził jedynie pewne fakty. Dodał, że całe to czytanie jest zbędne, a jeżeli Pan Wijas lub ktoś inny będzie chciał, to Pan Wójt chętnie skseruje i udostępni interpelację i załączoną historię budowy szkoły.

Radny Sornat powiedział, że tym bardziej widzi potrzebę czytania dalej.

Pani Przewodnicząca poprosiła, aby w dużym skrócie Pan Sornat przedstawił informacje, które chce przekazać.

Radny powiedział, że tak się nie da i że musi to raz na zawsze wyjaśnić, aby sprawa nie wracała. Dodał, że niewiedza daje problemy. Radny odczytał historię szkoły (historia dołączona do interpelacji).

Pani Przewodnicząca poprosiła o podanie konkretnie, jakie i kiedy padły słowa, które uraziły radnego.

Radny Sornat odpowiedział, że na Sesji. Dodał, że ma nagrane. Nadmienił, że prosił „Panie Wójcie niech Pan da już spokój z tymi Gnieździskami". Powiedział, że miał zaprosić wszystkich, bo wypadałoby uczcić otwarcie nowych budynków. Radny zarzucił Panu Wójtowi, że przez niektóre słowa odnośnie rozbudowy szkoły w Gnieździskach napuszcza na radnego pozostałych radnych. Dodał, że nie uważa aby słowa które ostatnio padły z ust Pani Bożeny były z jej strony złośliwością, ale spowodowane były tym, że o wszystkim nie wiedziała. Poprosił o to, aby zastanawiać się nad słowami i nie napuszczać się nawzajem.

Radna Bożena Sochacka stwierdziła, że ona pamięta jak to było z budową tej ściany. Rozpoczęła się budowa, ściana zaczęła pękać i wówczas szybko były potrzebne bloczki, nadmieniła, iż były zapewnienia, że będzie budowany budynek „A" i „B" i że będzie on funkcjonował bez „C", a stało się inaczej.

Radny Sornat powiedział, że byłoby tak, że funkcjonowałby budynek „A" i „B" gdyby radni nie podnieśli ręki i nie wyrazili zgody na budowę kolejnego budynku, czyli „C".

Pani Przewodnicząca poprosiła o zachowanie spokoju, nie wyrażanie emocji. Przypomniała, że w innych szkołach też dużo było robione w czynie społecznym, dodała, że „chwała ludziom, którzy się zainteresowali, poświęcili swój czas", nikt tego nie kwestionuje.

Radny Sornat przypomniał o sprzedaży tuczarni i finansowaniu rozbudowy szkoły.

Pani Przewodnicząca poprosiła radnego aby się nie denerwował i nie obrażał ma wypowiedzi innych radnych z tego powodu, że wszystkim mogą puszczać nerwy, bo co roku są przeznaczane nie małe kwoty na Gnieździska, a radny Sornat cały czas wyraża swoje niezadowolenie. Przypomniała, że w ubiegłym roku w budżecie Gminy przewidziana była pokaźna kwota na Gnieździska, a radny nie głosował za budżetem.

Radny Sornat powiedział, że trzeba było się spytać czemu nie głosował.

Pani Przewodnicząca odpowiedziała, że ona nie ma obowiązku pytać radnych o powody ich decyzji. Dodała, że trzeba było powiedzieć, że Pan nie chce tych pieniędzy dla swojej miejscowości.

Radny Sornat powiedział, że on wówczas już wiedział to co powiedział Pan Staszczyk, że się zapętlimy. Poprosił, aby nie robić takiej nerwowej sytuacji. Dodał, że nigdy nie był w opozycji, a teraz został wygoniony do opozycji.

Pani Przewodnicząca spytała dlaczego za budżetem w którym było przekazane bardzo dużo pieniędzy na Gnieździska wszyscy radni głosowali „za", a jedynie Radny Sornat był „przeciw"?

Radny Sornat odpowiedział, że nie głosował, gdyż widział marnotrawstwo pieniędzy w ośrodku. Powiedział, że wówczas to jeszcze głosował tak jak należało.

Pan Wójt spytał, czy według tego radny uważa, że teraz głosuje tak jak nie powinien?

Radny Sornat powiedział, że teraz głosuje jak w opozycji, ale nie złośliwie, tylko tak jak został wypędzony i nie chce brać odpowiedzialności.

Pani Przewodnicząca powiedziała, że radni są tu właśnie po to by brać odpowiedzialność. Dodała, że wszyscy zadecydowali, że będą się zajmować trudnymi sprawami.

Radny Janiszewski spytał: „czy jesteśmy w sprawach różnych czy w interpelacjach?" Następnie poprosił, aby przejść do kolejnych interpelacji.

Pani Przewodnicząca próbowała zakończyć debatę z radnym Sornatem, aby przejść do kolejnych spraw.

Radny Sornat powiedział, że musi przypomnieć, że już wtedy był za oszczędnościami. Spytał dlaczego tuż po wyborach Pan Wójt chciał za wygrane wybory pewnych ludzi zatrudnić, a innych zwolnić z pracy w urzędzie? Spytał czy nie potrzebny jest inspektor?

Pani Przewodnicząca poprosiła o konkrety.

Radny Sornat powiedział, że może się myli. Nie wie czy przyjmował, ale na pewno chciał zwolnić. Spytał, czy nie są potrzebni? Radny powiedział, że on nie krytykuje, ale chciałby, aby było to wyjaśnione. A sam nie wie jak było. Dodał, że wszędzie chodzi o pieniądze.

Pani Przewodnicząca powiedziała, że dyskusja na Sesji przerodziła się w chaos. Dodała, że ona co do kwestii zwalniania i zatrudniania nie będzie się wypowiadała bo nigdy się nie wtrącała i nadal nie zamierza tego robić bo to nie leży w jej kompetencjach. Zaproponowała aby przejść do kolejnych spraw. Dodała, że w sprawie Radnego Sornata nadal nie wie o co mu chodzi gdyż w ubiegłym roku w budżecie gminy były przeznaczone duże pieniądze na szkołę w Gnieździskach, a Radny Sornat i tak nie głosował za budżetem, w tym roku też są przeznaczone niemałe kwoty, radny też nie głosuje nad budżetem. Spytała, czy radny nie chce tych pieniędzy dla swojej miejscowości?

Radny Sornat spytał dlaczego zdejmowane są pieniądze właśnie ze szkół? Dodał, że szkoła jest nieogrodzona i gdyby zostało zrobione boisko w Gnieździskach, to byłoby od razu ogrodzenie.

Pani Przewodnicząca przypomniała, że już prosiła, aby nie zapętlać i nie skłócać bo na sali są obecni dyrektorzy szkół i oni nie wnoszą sprzeciwów. A w poszczególnych działach na oświatę zostały pieniądze i to wcale niemałe. Poprosiła, aby radny otworzył budżet i zobaczył ile zostało pieniędzy na oświatę w Gnieździskach. Kolejny raz poprosiła, aby nie robić niezdrowej atmosfery.

Radny Sornat powiedział, że myślał, że Gnieździska zostawiono w spokoju, bo czy na urząd nie idą duże pieniądze?

Pani Przewodnicząca odpowiedziała, że też i dodała, że na wszystko idą duże pieniądze. Dodała, że sytuacja robi się bardzo niemiła. Spytała radnych: „kto, jak pracował nie chciał zarobić?". Każdy kto pracuje chce tą rewaloryzacje dostać jeżeli mu się to należy.

Radny Sornat przypomniał, że Pan Wójt obiecał, że poinformuje radnych o stanie zatrudnienia.

Pani Przewodnicząca przypomniała, że każdy, kto pracuje w jednostkach, czy panie w ośrodku zdrowia, czy nauczyciele, czy w urzędzie każdemu pensja się należny. Pani Przewodnicząca przypomniała, że będzie realizacja budżetu wówczas każdy będzie się przyglądał jak pieniądze są wydawane. Dodała, że Pan Wójt ma za zadanie wskazać jakie podwyżki zostały przyznane i na pewno się z tego wywiąże. Stwierdziła, że nie ma tu nic do ukrycia.

Radny Sornat powiedział, że on nadal chciałby wiedzieć czy inspektor budowlany jest potrzebny czy nie?

Pani Przewodnicząca powiedziała, że nie pracuje w jakichś służbach specjalnych, aby tropić sensacje. Zwróciła uwagę, że Radna Włodarczyk chce zabrać głoś.

Radna Włodarczyk przypomniała, że na Komisji Oświaty radni mieli wątpliwości czy z funduszy przewidzianych na realizacje programu profilaktycznego może być finansowany pobyt dzieci poza miejscem zamieszkania, np. podczas wakacji czy ferii?

Radna Sochacka przypomniała, że na Komisji od pracownika Urzędu Gminy radni usłyszeli, że nie może być finansowany.

Pani Przewodnicząca wyjaśniła, że można dofinansowywać taki pobyt dziecka, ale należy każdy przypadek rozpatrywać osobno, zwracać uwagę na to czy w programie ewentualnego wyjazdu jest profilaktyka.

Radny Janiszewski w swojej interpelacji kolejny raz zgłosił problem dowozu dzieci do szkół. Przypomniał, że brak jest tam miejsca do zawracania, obecnie dosypał śnieg i autobus nie może dojechać, a rodzice boją się o dzieci. Radny przypomniał, że zgłaszał ten problem już jesienią pracownikom gminy i Kierownikowi SZGK.

Ad. 16. Pani Przewodnicząca powiedziała, że w związku z tym, że nie widzi więcej radnych chcących zgłosić interpelacje, poprosiła Pana Wójta, aby na Sesji odpowiedział na te interpelacje, na które może od razu udzielić odpowiedzi, a na resztę, aby odpowiedział pisemnie.

Pan Wójt powiedział, że dostał całą masę interpelacji od Pani Włodarczyk i na część interpelacji odpowie ustnie i już pisemnie udzielał odpowiedzi nie będzie, a na te gdzie należy podać dokładne dane odpowie na piśmie.

Na interpelacje odnośnie podwyżek w urzędzie Gminy i odniesieniu do kredytu konsolidacyjnego Pan Wójt powiedział, że jedno z drugim nie miało nic wspólnego. Poinformował, że np. Pani Sekretarz otrzymała 3 % podwyżki, Pani Skarbnik 1,5 %, a reszta pracowników od 3% do 5 %. Pan Wójt powiedział, że jako kierownik ma obowiązek dbać o swoich pracowników. Dodał, że można by rozmawiać nad sensownością podwyżek np. w oświacie ale tego Pan Wójt nie robi, tylko wypłaca wynagrodzenie, aczkolwiek pośrednia płaca nauczycieli dyplomowanych jest zdecydowanie wyższa od płac w urzędzie gminy choć pracują 18-20 godzin, a w urzędzie gminny znacznie więcej. Pan Wójt powiedział, że nie chce się tu przerzucać argumentami. Dodał, że obecnie prawie wcale nie ma skarg na pracę urzędników dlatego uważał, że podwyżki się należą, dodał, że nie przewiduje w ciągu kadencji jakiejkolwiek innej podwyżki.

Pan Wójt przeczytał kolejną interpelacje na którą ma odpowiedzieć (7/2013) dotyczącą przyznania nagród dla nauczycieli. Przyznał, że nagrody dla nauczycieli były przyznane. Wyjaśnił, że przyznaniem tych nagród załatwił sprawę tzw. 14 pensji dla nauczycieli. Wyraził opinie, że dawanie pieniędzy na koniec roku wszystkim i po równo jest niemoralne i bolszewickim przeżytkiem. Pan Wójt dodał, że miał ku temu podstawy prawne gdyż Wysoka Rada zmieniła uchwale w tym względzie. Poinformował, że gdyby nie możliwość dania nagród na „14" trzeba by było przekazać kwotę 71 tys. zł. Dodał, że w grudniu nagrody wynosiły 21 tys. zł. Nadmienił, że nagrody otrzymali 2 dyrektorzy, 2 nauczycieli, 1 wicedyrektor. Nadmienił, że wypłata tych pieniędzy jest prawem nakazana i nie ma tu żadnej rozrzutności.

Odnośnie interpelacji numerowanej przez Radną jako 10/2013 Pan Wójt powiedział, że w kwestii podpisania uchwały przez radcę prawnego, radca nie podpisał, bo podpisywać nie musiał. Odnośnie treści uchwały Pan Wójt stwierdził, że to pytanie nie do niego tylko do Komisji Rewizyjnej, bo nie on przygotowywał uchwałę. Na pytanie: „Dlaczego brakowało uzasadnienia do uchwały?" odpowiedział, że to pytanie też nie do niego.

Odnośnie kolejnej interpelacji, w której radna wnosi o udostępnienie opinii radcy prawnego, którą przekazał Komisji Rewizyjnej, Pan Wójt powiedział, że to pytanie też nie jest do niego tylko do Komisji Rewizyjnej. Dodał, że on nie jest Komisją Rewizyjną, nie ma tego uzasadnienia jeżeli w ogóle takie było. Pan Wójt dodał, że ma przed sobą Statut

w którym opisane są prawa radnego. Odczytał fragment i powiedział, że nigdzie nie ma zapisu, aby radny miał prawo wnosić interpelacje do radcy prawnego czy do Przewodniczącej Rady. Następnie pouczył, że radni mają prawo interpelować organ wykonawczy, czyli Wójta.

Pan Wójt powiedział, że przejdzie teraz do interpelacji Pana radnego Sornata i zacznie od szanownych uszy radnego Staszczyka. Nadmienił, że uważa zapytanie radnego za humorystyczne („ dlaczego ja dostaje po uszach, a Pan radny Staszczyk nie") więc odpowie na nie też humorystycznie: „posadowienie Pańskich uszu jest znacznie niżej niż uszu Pana Staszczyka w związku z czym uszy Pana Staszczyka leżą poza moim zasięgiem". Następnie Pan Wójt powiedział, że cała pisemna nad wymiar rozbudowana interpelacja radnego wali się już w pierwszym zdaniu, gdyż radny pisze cyt.: „**moim** zdaniem i zdaniem niektórych radnych". Stwierdził, że to jest zdanie radnego i to zdaniem radnego został on: skarcony, obrażony itd. Nadmienił, że nie uważa że słowem „katedry" można kogoś obrazić a następne słowa np. z rozmachem, są to stwierdzenia faktów z którymi nie każdy musi się zgodzić. Pan Wójt przypomniał, że w sprawie rozbudowy szkoły w Gnieździskach wyraził jedynie swoja opinię, którą nadal podtrzymuje. Dodał, że nikogo nie obrażał. Przypomniał, że na terenie wielu samorządów budowano z przesadnym rozmachem, co także miało miejsce na terenie naszej gminy czego przykładem są np. Snochowice czy Antonielów.

Radny Sornat powiedział, że teraz to on musi iść do sanepidu po zalecenia jakie były stawiane szkole.

Pan Wójt odpowiedział, że zalecenia sanepidu są po to, aby je realizować, ale należy zwrócić uwagę, iż nie są one koniecznością. Dodał, że zdażają się zalecenia absurdalne np. że płytki na ścianie w łazience powinny być o 12 cm wyższe.

Odnośnie interpelacji Pana radnego Janiszewskiego Pan Wójt zobligował Kierownika SZGK Pana Jacka Palacza do jak najszybszego zadziałania w tej sprawie.

Pan Palacz odpowiedział, że pamięta o tym, ale czeka na poprawę warunków. Obiecał, że jak śnieg stopnieje to zostaną wykonane niezbędne prace.

Pan Wójt odnosząc się do interpelacji radnego Smolarczyka w sprawie gruntów pod drogę poinformował, że wpłynęło pismo od Nadleśnictwa, które zaraz przedstawi radca.

Radca prawny odczytał stanowisko Nadleśnictwa, w którym odpowiedziano, że nie ma takiej możliwości, ale jednocześnie wskazano inne rozwiązanie przejęcia gruntów od Nadleśnictwa w ramach zastosowania tzw. „Spec ustawy". Radca wyjaśnił, że wiązałoby się to z min: wykupem gruntu oraz włączeniem z produkcji leśnej. Dodał, że takie rozwiązanie jest bardzo kosztowne.

Radny Smolarczyk stwierdził, że odcinek jest krótki, więc może nie będzie tak drogo?

Radca prawny wyjaśnił, że przytoczona procedura jest dość złożona, konieczne są m.in. opinie biegłych rzeczoznawców, wyłączenie z produkcji leśnej, przygotowanie projektu, wypłata odszkodowania itd. co powoduje, że koszty leżące po stronie gminy były by bardzo wysokie.

Pan Wójt obiecał, że przystanki będą utwardzane jak pogoda na to pozwoli, podobnie będzie ze znakami.

Pan Wójt powiedział, że odnośnie budżetu dziękuje za zrozumienia tym, którzy głosowali „za" i tym którzy głosowali „przeciw" bo takie jest prawo radnych. Dodał, że chciałby się odnieść do kwestii, którą poruszała już Pani Przewodnicząca, a mianowicie do sprzeciwu merytorycznie uzasadnionego i sprzeciwu „bo nie" np. Pan Czesław jest na „nie" dla zasady choć na jego okręg poszły ogromne pieniądze. Pan Wójt stwierdził, że takie zachowanie jest irracjonalne i należy się tego wystrzegać jeżeli chcemy, abyśmy się nawzajem szanowali. Pan Wójt powiedział, że był radnym 4 lata, był w opozycji, głosował przeciw, ale zawsze uzasadniał dlaczego tak głosuje, proponował rozwiązania. Dodał, że był tak zdeterminowany, że dwukrotnie zorganizował posiedzenie Rady i wszystkich dyrektorów szkół, aby wspólnie rozmawiać na temat reformy szkół, aby próbować znaleźć jakiś konsensus. Pan Wójt dodał,

że wówczas, gdy był to temat tabu miał odwagę o tym rozmawiać, a mówiono mu: „czyś ty zwariował? Nikt nie będzie na ciebie głosował jak Ty chcesz szkoły zamykać", a Pan Wójt odpowiadał, że wierzy że większość mieszkańców gminy to ludzie rozsądni tylko trzeba bo nich dotrzeć i przedstawić im sytuację. Pan Wójt dodał, że obecnie obserwuje krytykę jego osoby na zasadzie że „Wójt jest nieudolny", spytał co to znaczy? Poprosił aby przytoczyć argumenty na tą nieudolność. Spytał, czy nieudolnością jest zrobienie reformy oświaty w tak trudnych warunkach jakie były? Dodał, że wielu wójtów boi się do dziś tknąć sprawy reform w oświacie. Pan Wójt poinformował, że obecnie dokładane jest do oświaty 3 mln zł, a jest o ponad 60 nauczycieli mniej, poprosił aby wyobrazić sobie dzisiejszą sytuację budżetową gdyby nie było 102 nauczycieli tylko 167, jakby finanse wyglądały? Stwierdził, że potrafił z tymi tematami się zmierzyć, pisał o tym, umiał dotrzeć do społeczeństwa. Dodał, że tego typu zmasowany ostrzał interpelacjami w liczbie 13 i to jeszcze adresowanych do osób do których nie powinny być kierowane uważa za pewne nadużycie. Nadmienił, że pewne zdenerwowanie Pani radnej która coraz bardziej to zdenerwowanie okazuje bo nie zdołała radnych perswazjami czy argumentami przekonać aby mieli takie zdanie jak Pani radna, to jest niesmaczne. Stwierdził, że sugestie, że Wójt wywiera naciski na radnych, który ośmielają się, pomimo presji słownej, Pani Radnej Włodarczyk do tego aby mieć odrębne niż ona zdanie, uważa za ogromne nadużycie i rzecz zupełnie niesmaczną. Pan Wójt dodał, że wielokrotnie pytał, czy wywiera na kogokolwiek nacisk, spytał „czy kiedyś przyszedł do radnego i powiedział, że: *ja to wam pokaże?"*. Pan Wójt powiedział, że nigdy tak nie było! A decyzje Rady były zawsze suwerenne i za to właśnie ceni Radę, że nie pozwolili nigdy nikomu wywierać na siebie presji i że podejmowali decyzje zgodnie z własnym sumieniem. Pan Wójt powiedział, że większość pretensji Pani Włodarczyk wychodzi z przekonania że: „za wszelką cenę trzeba coś na niego znaleźć" i podjęcie uchwały, która potwierdzi jej skargę i uzna za zasadną spowoduje lawinę na końcu której Pan Wójt zostanie pogrzebany. Pan Wójt powiedział, że nic bardziej mylnego, bo Pan radca przytaczał expressis verbis na czym polega tryb skargowy i na czym się on kończy. Powiedział, że myśli że te harce mające na celu znalezienie koniecznie jakiekolwiek haka na wójta jest bezowocne i jak te prawie półroczne starania wykazały i nie prowadzi do niczego innego jak do skonfliktowania radnych. Dodał, że się trochę nie dziwi Pani Włodarczyk, bo jak się ona naogląda sprawozdań z Sejmu, to może być pod wpływem harców jakie nasi przedstawiciele narodu tam wyczyniają. Poprosił o nienaśladowanie tego, co się w Sejmie dzieje i o dalszy spokój i poszanowanie w Radzie.

Radna Włodarczyk powiedziała, że nie skomentuje wypowiedzi Pana Wójta, dodała, że dobrze, że Pan Wójt zna ją lepiej niż ona sama. Radna powiedziała, że odniesie się do interpelacji, przyznała, że złożyła je w liczbie 13, dodała, że nie twierdzi, że są to ostatnie interpelacje. Zwracając się do Przewodniczącej powiedziała, że na jednej Sesji propozycją Pani było, aby składać interpelacje pisemne, na które odpowiedz będzie udzielana pisemnie. Dodała, że już na wstępie usłyszała, że Pan Wójt odpowie ustnie, a nie pisemnie. Radna Powiedziała, że Pan Wójt nie odpowiedział, na interpelację 6, gdyż nie pytała o procentowe podwyżki tylko średnią kwotę podwyżki i celowość. Radna dodała, że oczekuje, iż Pani Przewodnicząca zobliguje Wójta do udzielenia takiej odpowiedzi.

Odnośnie interpelacji nr 7 w której radna pytała o nagrody zgodziła się że odpowiedź padła. Odnośnie interpelacji 10 (projekt uchwały w sprawie uznania skargi za niezasadną) radna powiedziała, że Pan Wójt stwierdził, że pytanie jest nie do niego bo nie on uchwalę przygotowywał. Skierowała więc pytanie do Pani Przewodniczącej, stwierdzają że usłyszała, że do niej też interpelacji nie może kierować, więc do kogo ma kierować? Radna dodała, że ten nie popełnia pomyłek kto nie próbuje. Radna wyraziła opinię, iż wypowiedz Pana Wójta do Pana Sornata zaczynając odpowiedź na jego interpelację to nie poczucie humoru tylko arogancja.

Radna Włodarczyk spytała, do kogo ma kierować interpelacje skoro nie do Pani Przewodniczącej, rozumie że skoro radca prawny podlega Panu Wójtowi bezpośrednio o czym mówi Regulamin Organizacyjny, to pytania będzie kierowała do Pana Wójta. Radna spytała Panie Wójcie „mogę czy nie mogę"?

Pan Wójt odpowiedział: „wszystko Pani Może".

Radna Włodarczyk dodała, że nie jest to wynik jej determinacji czy złej woli. Dodała, że nie wie czemu Pan Wójt uważa, że w Radzie są obozy nienawidzące się, a ona sama ma dobre relacje z radnymi. Stwierdziła, że chce wiedzieć do kogo ma kierować interpelacje w sprawie uchwały, gdyż nie może być sytuacji w której, każdy to od siebie odpycha. Radna powiedziała, że nie życzy sobie kpin ze strony Pana Wójta.

Pan Wójt zaproponował, aby radna przeczytała Statut tam pisze do kogo należy kierować interpretacje. Dodał, że nie zabrania radnej kierować interpelacje do Przewodniczącej Rady gminy bo tego zrobić nie może. Nadmienił, że tylko chciał, zapoznać z § 103 pkt. 2 Statutu gdzie sprecyzowane jest do kogo radni mają prawo kierować interpelacje.

Pan Wójt powiedział, że jeżeli radni chcą pisać do wszystkich niech zmienią zapis w Statucie. Dodał, że Pani Przewodniczącą może przyjąć te interpelacje i może na nie odpowiedzieć choć Pan Wójt na jej miejscu by tego nie robił, bo to zbyt groźny precedens i zapowiedz kolejnych interpelacji pisemnych, których może być, nie chce być uszczypliwy ale Pani radna ma zapewne bardzo dużo czasu, może ilościowo być tak wielki że sparaliżuje pracę urzędu i Pana Wójta, bo już nic nie będzie robił tylko odpowiadał na rozliczne radnej pytania. Zaapelował aby kierować się dobrą wolą i rozumem. Dodał, że to co teraz powie kieruje do wszystkich jak również do siebie: „zastanówmy się, poddajmy się refleksji i trochę pomyślmy bo brak pieniędzy jest nieszczęściem, ale brak rozumu jest tragedią, wielką i totalną. Z brakiem pieniędzy to my sobie możemy poradzić, ale jak nam zabraknie rozumu to już katastrofa".

Ad. 17. W sprawach różnych głos zabrał Pan Wijas mówiąc, że występuje w imieniu społeczeństwa, wyborców przypomniał o obietnicach kanalizacji Łopuszna. 6 lat minęło a tu nawet łopaty nie wbili. Spytał się kiedy będzie kanalizacja w centrum Łopuszna, bo okoliczne gminy już mają? Spytał co z program szamb ekologicznych? Bo słyszy tu dzisiaj o premiach, o „14" o przesunięciach w budżecie. Następnie spytał kiedy będzie informacja w sieci, to ludzie poczytają. Nakazał, aby umieszczać tam konkrety dodał cyt.: „Umieść Pan tych dyrektorów niech ludzie o tym wiedzą". Zażądał aby umieszczać w Internecie informację o Sesji. Pan Wijas stwierdził, że Pan Wójt mówi, że skarg nie ma, na co powiedział: „a kto do Pana przyjdzie?". Dodał, że chce nawiązać do tej idealnej szkoły w Łopusznie. Stwierdził, że teren koło orlika cały jest oświetlony, a to nie Las Vegas, spać się nie da, a na sali gimnastycznej światło się pali od 6 rano. Następnie odniósł się do działki, o której już mówił. Dodał, że zalega tam śnieg, a po roztopach stoi tam woda. Pan Wijas stwierdził, że o plac dopomina się jego właściciel, ale Pan Wójt twierdzi, że działka ta jest niezbędna. Następnie stwierdził, że ul. Strażacka jest odśnieżona tylko do ul. Machałowej, a dalej już nie. Nadmienił, że zalegający śnieg należałoby wywieść bo woda w roztopy nie ma gdzie spłynąć. Pan Wijas powiedział, że Pan Wójt nagradza pracowników bo nie ma skarg na pracowników. Zarzucił, że właściciel działki nr 458/5 czeka już dwa lata na warunki zabudowy, dodał, że nie wie kto w tym budownictwie się tym zajmuje. Stwierdził, że właściciel chce zrobić tam biznes, ale nie może się doprosić o warunki zabudowy. Dodał, że jak wywiózł tam śmieci, bo stwierdził, że jak jego to może robić co chce, to zjawiła się od razu cała delegacja z Urzędu Gminy, Policja, Sądy, przesłuchania...

Radny Powiatowy Pan Jacek Barański podziękował za wydzielenie w budżecie kwoty na remont dróg powiatowych. Dodał, że obecnie przeprowadzane są remonty dróg tylko w gminach, które współfinansują te remonty. Poinformował, że teraz gmina musi w piśmie do powiatu wskazać odcinek drogi, który zostanie remontowany. Sam zaproponował, aby była to

droga w Sarbicach Pierwszych. Nadmienił, że dzięki współpracy w latach ubiegłych pewne odcinki drogi zostały już zrealizowane. Dodał, że kiedy ustąpi zima będzie remontowany fragment drogi w miejscowości Jasień 600 m odcinek leśny oraz odcinek w Fanisławicach 315 m. Przypomniał, że w powiecie przyjęto zasadę, że gminy które nie dotują remontu dróg są pomijane. Przypomniał, że wczoraj, jak już mówiła Pani Przewodnicząca, został przyjęty jednogłośnie budżet Powiatu, który jest bardzo trudny.

Pani Przewodnicząca poinformowała, że Pani radna Katarzyna Włodarczyk wniosła zażalenie do Wojewody. Powiedziała, że dla zainteresowanych jest ono do wglądu.

Poprosiła, aby interpelacje wniesione na piśmie, na które dziś nie odpowiedziano, zostały dopowiedziane w najbliższym czasie pisemnie.

Radny Sornat zwrócił się do Pana Jacka Barańskiego przypominając o tym, iż w miejscowości Gnieździska zostały wycięte grube dęby, drzewo zostało zabrane, a pniaki zostały i przeszkadzają w chodniku.

Pan Jacek Barański odpowiedział, że pytał czy są usunięte, a radny odpowiedział, że są usunięte.

Radny Sornat powiedział, że nie zostały usunięte. Przypomniał, że Pan Barański obiecał, że pojedzie do Gnieździsk i zobaczy jak jest oblewana kapliczka, ale tego też nie zrobił. Dodał, że szkoda mówić, bo taką mamy rzeczywistość. Następnie radny stwierdził, że wielokrotnie prosił Pana Jacka Palacza oraz wnosił na Sesji o ogrodzenie hydroforni. Zdaniem radnego nie zostało to zrealizowane, a brak ogrodzenia może spowodować zanieczyszczenie wody.

Pan Jacek Palacz powiedział, że ogrodzenie jest, a radny chce po prostu, aby wymienić to ogrodzenie na nowe.

Pan Wójt powiedział, że z zapytań Pana Wijasa, nie bardzo wie o co chodzi. Dodał, że Pan Wijas powiedział, że ktoś czeka 2 lata na warunki zabudowy, poprosił aby powiedział kto konkretnie to wówczas można sprawdzić czy tak jest rzeczywiście i czym to ewentualnie jest spowodowane.

Pan Wijas powiedział cyt.: „dobrze Pan wiesz kto".

Pan Wójt powiedział, że jest to sfera insynuacji i poprosił o podanie konkretów. Dodał, że Duchem Świętym nie jest żeby sam się domyślał kto czeka i na co.

Pan Wijas powiedział, że nie powie o kogo mu chodzi.

Pan Wójt odpowiedział, że bez wskazania osoby, której dotyczy sprawa nie można sprawdzić czy są jakiekolwiek zaniedbania ze strony urzędnika gminnego.

Pan Wijas powiedział „Pan wie o kogo chodzi".

Pan Wójt odpowiedział, że nie wie o kogo chodzi. Poinformował Pana Wijasa, że jeżeli nie chce wymieniać podczas Sesji danych personalnych właściciela działki, który wystąpił o warunki zabudowy, to proponuje, aby przyszedł do niego któregoś dnia i sprawa zostanie wyjaśniona. Nadmienił, że w tej sprawie Pan Wijas musi mieć odpowiednie pełnomocnictwo. Wyjaśnił, iż bez pełnomocnictwa żadnych informacji nie może udzielić. Dodał, że twierdzenie, że do Pana Wójta nikt nie przychodzi, bo „nie warto" jest nieprawdą. Nadmienił, że dużo osób przychodzi w różnych sprawach, niektórzy np. chcą jakiejś porady. A najlepszym dowodem na to są te panie, które dziś były na Sesji ze słodkościami, którym Pan Wójt pomógł pozytywnie załatwić pewna sprawę.

Pan Wijas powiedział, że przyszedł na dzisiejszą Sesję w imieniu wyborców.

Pan Wójt spytał w imieniu jakich wyborców?

Pan Wijas odpowiedział, że głosowało na niego najpierw 15, a później 36 osób, wiec tendencję na wzrostową i to jest już coś.

Pan Wójt odpowiedział, że nie lekceważy tego, ale dla porównania na niego głosowało 2 tys. osób, ale nie miałby teraz odwagi mówić, że wypowiada się w ich imieniu bo zawsze mogli zmienić zdanie.

Pani Przewodnicząca stwierdziła, że należy zakończyć tę rozmowę bo do niczego ona nie prowadzi. Podziękowała wszystkim za uczestnictwo i o godzinie 17.45 zakończyła obrady Sesji.

Protokołowała:	SEKRETARZ OBRAD:	PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY
EWA SZTANDERA	GRZEGORZ JANISZEWSKI	DANUTA ŁUKASIK